

"Porodówka" w Cieszynie bezpieczna

Data publikacji: 31.08.2018 21:00

Przyszłym mamom z Cieszyna i okolic sen z powiek spędzają rzekome doniesienia o problemach na oddziale ginekologiczno-położniczym Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Pojawiły się nawet informacje, że oddział ma zostać zamknięty. Na szczęście Rzecznik Prasowy Szpitala Śląskiego w Cieszynie uspokaja – oddział działa i nadal działać będzie.

Ile osób, tyle opinii o cieszyńskiej porodówce. Zdarzają się osoby niezadowolone z opieki, jednak śledząc opinie, które niezwykle często pojawiają się w odpowiedziach na modne ostatnio zapytania, zadawane w mediach społecznościowych, zdecydowana większość kobiet cieszyńską porodówkę poleca. Niezależnie jednak od opinii, plotki dotyczące rzekomej likwidacji oddziału zaniepokoiły wszystkich.

- Cieszyn jest najbliższym i najbardziej oczywistym miejscem, w którym mogłabym rodzić. Jeżeli nie tutaj, musiałabym chyba udać się do Bielska-Białej, albo jeszcze gdzieś dalej. Chcę rodzić blisko domu. Dodatkowo atutem jest fakt, że porody odbierają doświadczeni lekarze, których często zna się z wcześniejszych konsultacji ginekologicznych. Dzięki temu człowiek czuje się pewniej – mówi jedna z kobiet, która już dwukrotnie rodziła dziecko właśnie w Cieszynie. Wiele kobiet podziela tę opinię, w związku z tym, na wieść o odesłaniu kilku pacjentek do innych szpitali, zaczęły się poważnie niepokoić. Na szczęście, wszystkie informacje o rzekomej likwidacji oddziału, okazały się plotkami. Potwierdziła to Rzecznik Prasowy Cieszyńskiego Szpitala Ewa Herman, która zapytana o ryzyko likwidacji oddziału odpowiedziała — ***Uprzejmie informuję, iż to tylko plotki. Takiego ryzyka nie ma. Nie była i absolutnie nie jest nawet rozważana możliwość zamykania żadnego oddziału Szpitala Śląskiego w Cieszynie, a więc dotyczy to również Oddziału ginekologiczno-położniczego. Jakikolwiek zmiany w tym zakresie mogą w przyszłości wynikać ze zmiany przepisów regulujących funkcjonowanie tzw. Sieci Podstawowego Zabezpieczenia Szpitalnego i sposobu finansowania tej Sieci, w ramach której Szpital Śląski w Cieszynie i jego oddziały funkcjonuje***

W związku z czym, wszystkie przyszłe mamy, na chwilę obecną mogą odetchnąć z ulgą. Wyjątkiem od tej zasady są jednak przypadki odesłań pacjentek do innych szpitali. Jak się okazuje, takie sytuacje już się zdarzały i w dalszym ciągu zdarzać się będą. Wszystko za sprawą referencyjności szpitalnych oddziałów ginekologiczno-położniczych. Cieszyński oddział posiada I stopień referencyjności, w związku z tym w placówce rodzą kobiety, których ciąża rozwija się prawidłowo i nie odnotowano żadnych powikłań. Możliwość porodu w takiej placówce mają kobiety, które rodzą w planowanym terminie, lub też pomiędzy 35 a 37 tygodniem ciąży, bez patologii, czy też nasilonych objawów chorobowych.

Odesłania pacjentek wynikają więc z faktu, że w niektórych przypadkach konieczna jest opieka medyczna placówki o II lub III stopniu referencyjności. Związane jest to z zagrożeniami ciąży, patologicznym przebiegiem ciąży, czy też w przypadku ryzyka urodzenia wcześniaka przed 31 tygodniem ciąży, z wadami genetycznymi, czy też chorobami. W szpitalach takich musi znajdować się oddział intensywnej terapii dla wcześniaków. Szpital Śląski w Cieszynie odsyła pacjentki do takich placówek w momencie, gdy istnieje któraś ze wskazanych przesłanek.